

Maciej Kokoszko

PORTRET AUGUSTA U MALALASA

Jan Malalas był chronografem bizantyńskim urodzonym prawdopodobnie około 490 r. i zmarłym w latach siedemdziesiątych wieku VI¹. Większość życia spędził w Antiochii, którą w latach trzydziestych porzucił dla stolicy Imperium Bizantyńskiego, Konstantynopola². Kronika Malalasa ukazywała się w dwu wydaniach. Pierwsze, które zostało ukończone prawdopodobnie na początku lat trzydziestych VI w., obejmowało wydarzenia od Adama aż do lat swego ukazania³. Obecnie jako datę napisania pierwszej części kroniki przyjmuje się w przybliżeniu rok 533⁴. Powstała już w Konstantynopolu druga wersja kroniki obejmowała dodatkowo historię być może nawet do 574 r.⁵ Malalas (znamiennie, że przydomek ten w syryjskim znaczy retor) należał do warstwy inteligencji antiocheńskiej i był związany zawodowo z officium Komesa

¹ Czas napisania kroniki i życie Malalasa wzbudziło długotrwałą dyskusję. J. B. Bury (*A Note on the Emperor Olybrius*, „The Historicyl Review” 1886, vol. 1, s. 507) Umieścił najpierw napisaną przez Malalasa kronikę na IX w., by potem (idem, *History of the Later Roman Empire*, vol. II, London 1889, przyp. 4) przesunąć tę datę na początek VIII w. Dyskusję tę ostatnio podsumował B. Croke, *Modern Study of John Malalas*, [w:] *Studies in John Malalas*, ed. E. Jeffreys with B. Croke and R. Scott, Sydney 1990, s. 325–338, por. idem, *Malalas' Life*, [w:] *ibidem*, s. 3.

² Por. J. B. Bury, *The Nika Riot*, „Journal of Hellenic Studies” 1897, vol. 17, s. 92–119; R. Scott, *Malalas and Justinian's Codification*, [w:] *Byzantine Papers*, ed. E. M. Jeffreys, M. J. Jeffreys, A. Moffat, Canberra 1981, s. 17–18; Z. W. Udal'cowa, *Rozwicie Istoriceskoj mysli*, [w:] *Kul'tura Wizantii. IV-pierwaja połowina VII w.*, Moskwa 1984, s. 257.

³ Różne propozycje dotyczące pierwszego wydania: 528–540 r. – K. Krumbacher, *Geschichte der byzantinischen Literatur*, München 1897, s. 331; 530–540 r. – J. B. Bury, *Review of Krumbacher*, „Classical Review” 1897, vol. 11, s. 209; 548 r. – J. Haury, *Johannes Malalas identisch mit dem Patriarchen Johannes Scholastokos*, „Byzantinische Zeitschrift” 1900, Bd. 9, s. 340; 533 r. – E. Patzig, *Die Abhängigkeit des Johannes Antiochenus von Johannes Malalas*, *ibidem*, 1901, Bd. 10, s. 47; 530–540 r. – J. B. Bury, *History of the Later Roman Empire from the Death of Justinian*, vol. II, London 1923, s. 435; 528, 540 r. – G. Moravcsik, *Byzantinoturcica*, Bd. I, Berlin 1958, s. 326.

⁴ Croke, *Malalas' Life*, s. 20.

⁵ T. Mommsen, *Lateinische Malalasauszüge*, „Byzantinische Zeitschrift” 1985, Bd. 4, s. 487–488; Haury, *op. cit.*, s. 340; H. Hunger, *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, Bd. I, München 1970, s. 320.

Orientis. Językiem łacińskim prawdopodobnie nie władał (a na pewno nie posługiwał się nim biegle)⁶. Jego wykształcenie, choć zdaje się szerokie, nie wyróżniało się zbytnią dogłębnością.

Źródła, z których Malalas czerpał, podzielić można na kilka kategorii. Po pierwsze, były to źródła pisane. Drugą grupę stanowiły własne przeżycia autora lub opowieści naocznych świadków wydarzeń. Tyczy się to tych części kroniki, które obejmują okres od panowania cesarza Zenona do końca dzieła. Następną partię źródeł stanowił materiał ikonograficzny, który również znalazł istotne miejsce w kronice. Ostatnią grupę zaś stanowiły materiały archiwalne (archiwum antiocheńskie i konstantynopolitańskie).

Źródła pisane, z których czerpał Malalas przy pracy nad swym dziełem, nie zostały jednak, jak dotąd, jednoznacznie określone⁷. Chronograf wymienia wielu autorów, których prac nie wykorzystał bezpośrednio, ale cytował ich imiona za swoimi trzema głównymi „informatorami”: Dominosem, Nestorianosem i Timoteosem⁸. Interesująca nas księga IX, w której znajduje się portret Augusta, napisana została na podstawie pracy Dominosa.

Portrety u Malalasa nie są zbytnio rozbudowane pod względem treści, ale mimo tego mają za zadanie przybliżyć czytelnikowi wgląd, a poprzez to scharakteryzować władzę. Z tej racji autor posługiwał się zrozumiałym dla wszystkich kodem opartym na zasadach nauki, zwanej fizjonomiką⁹. Powstała ona z przekonania, iż wygląd jednostki ludzkiej oddaje jej cechy charakteru. Stąd fizjonomista, jako uważny obserwator, mógł na podstawie danych, jakich dostarczało ciało i sposób poruszania, wysuwać wnioski o osobowości człowieka.

Jako fundatora tej wiedzy wymienia się najczęściej Pitagorasa, który tę metodę wykorzystał przy przyjmowaniu nowych członków do swego bractwa¹⁰. Galen jednak przypisuje zapoczątkowanie tej dziedziny wiedzy

⁶ Kwestia ta nie została ostatecznie wyjaśniona, jednak wszystko wskazuje na to, że Malalas łącznie znał bardzo słabo lub nie posiadał jej znajomości w ogóle. Por. A. H. M. Jones, *The Later Roman Empire 284-602*, vol. II, Oxford 1964, s. 987-990; I. H. W. G. Liebenschuetz, *Antioch: City and Imperial Administration in the Later Roman Empire*, Oxford 1972, s. 247-252; A. A. Deriugin, *Wiergilij w diewniem słowianskom pieriewodie Hroniki Joanna Malalaj*, [w:] *Anticznost' i Wizantija*, Moskwa 1975, s. 351-362.

⁷ Podsumowanie dotychczasowej dyskusji znajdujemy w artykule E. Jefferys, *Malalas' Sources*, [w:] *Studies in John Malalas*, s. 167-216.

⁸ Ustalenia te zaproponowane zostały przez P. H. Bouriera i oparły się próbie czasu. Por. P. H. Bourier, *Über die Quellen der ersten Vierzehn Bücher des Johannes Malalas*, Augsburg 1899, s. 58-61.

⁹ O znaczeniu fizjonomiki u autorów bizantyńskich por. B. Baldwin, *Physical Descriptions of Byzantine Emperors*, „Byzantion” 1981, vol. 51, s. 12.

¹⁰ *The Attic Nights of Aulus Gellius with an English Translation by J. C. Rolfe in Three Volumes*, vol. I, Cambridge, Massachusetts-London 1961, 1, IX, 1-2, s. 44, 46; por. też E. C. Evans, *The Study of Physiognomy in the Second Century A.D.*, „Transactions and Proceedings of the American Philological Association” 1941, vol. 72, s. 107.

Hippokratesowi¹¹. W każdym razie nauka ta rozpowszechniła się w kulturze greckiej i zapuściła tam głębokie korzenie.

Jej swoistą odmianą było studium charakterów uprawiane równie szeroko przez Greków poczynawszy od Herodota¹², poprzez Platona¹³, a skończywszy na Arystotelesie¹⁴ i Teofraście¹⁵. Lista innych wybitnych postaci interesujących się fizjonomiką jest długa. Tak więc mamy świadectwa, że tą na przykład dziedziną wiedzy zajmował się Zenon oraz Kleantes¹⁶. Największy wpływ na wszystkich autorów starożytnych i późniejszych wywarła jednak praca zatytułowana *Physiognomonica*, przypisywana Arystotelesowi.

Wpływy wiedzy fizjonomicznej przeniosły się także na grunt rzymski i znalazły tu licznych naśladowców. Zaliczały się do nich najświetniejsze umysły. Cynceron zainteresował się tą nauką w związku ze swoją pracą nad znalezieniem formuły wykształcenia najlepszego oratora¹⁷. U Witruwiusza można znaleźć wywody fizjonomiczne w szóstej księdze jego pracy poświęconej architekturze¹⁸. Pliniusz Starszy z kolei przedstawia nam rozważania polemizujące z Arystotelesem w 11 księdze *Historii naturalnej*¹⁹.

¹¹ Galeni *de optima corporis nostri constitutione liber*, [w:] *Medicorum Graecorum opera quae extant*, ed. D. C. G. Kühn, Vol. IV. *Continens Claudii Galeni*, T. IV., Lipsiae 1822, s. 798 (dalej *Galen*).

¹² *Herodoti historiarum libri IX*, Curavit R. H. Dietsch, Vol. I, Lipsiae 1873, III, 80, s. 255–256.

¹³ Platon, *Oeuvres complètes*, Tome VII, 2e partie, *La république. Livres VIII–X*, ed. É. Chambry, Paris 1934, VIII 553a–555a, s. 20–22.

¹⁴ Aristotelis, *Ethica Nicomachea*, recognovit T. Susemihl, Editio tertia, ed. O. Apelt, Lipsiae 1912, IV, 1123a 6, s. 78–79.

¹⁵ *The Characters of Theophrastus Newly Edited and Translated by J. M. Edmonds*, Cambridge, Massachusetts–London 1946. Szczególnie ta praca wpłynęła na studia charakterologiczne w starożytności.

¹⁶ Najczęstsze aluzje do nauki fizjonomicznej robią Platon i Arystoteles. Wymienić należy Platonową *Republikę*, *Prawa*, *Fedona* oraz Arystotelesowe *Historię zwierząt*, *Politykę*, wymienioną już *Etykę Nikomachejską* i inne jego dzieła. Arystoteles był uważany przez starożytnych za największy autorytet w sprawach fizjonomiki. O Kleantesie i Zenonie wspomina Diogenes Laertios. Zenon, jako pierwszy ze stoików, uważał, że charakter człowieka można odczytać na podstawie jego wyglądu. Zob. *Diogenis Laertii de clarorum philosophorum vitis, dogmatibus et apophthegmatibus libri decem. Ex Italicis codicibus nunc primum excusis recensuit C. G. Cobet. Accedunt Olympiodori, Ammonii, Jamblichi, Porphyrii et aliorum vitae Platonis, Aristotelis, Pythagorae, Plotini et Isidori. A. Westermano et Marini vita Procli J. F. Boissonodo edenibus. Graece et Latine cum indicibus*, Parisiis 1850, VII, 173, s. 197.

¹⁷ Cicero, *De Oratore* 3, 59, 221, [w:] Cicero, *De Oratore in Two Volumes, Volume II. Book III Together with De Fato. Paradoxa Stoicorum. De Partitione Oratoria*, with an English Translation by H. Rackham, Cambridge, Massachusetts–London 1960, s. 176; por. andegdotę o Zofyrosie – Cicero, *De Fato* 5, 10, [w:] *ibidem*, s. 202, 204.

¹⁸ *Vitruvii de architectura libri decem*, Interum edidit V. Rose, Lipsiae 1899, 6, 1, 3–4, s. 133–134 (dalej *Vitruvius*). Por. także inne fragmenty dotyczące wpływu klimatu na człowieka u tego autora – *ibidem*, 6, 1, 9–11, s. 136–137.

¹⁹ *Plinii i Secundi naturalis historiae libri XXXVII*, Post L. Iani recognovit et scripturae discrepantis adiecta edidit C. Mayhoff, Volumen II. Libri VII–XV, Lipsiae 1875, XI, 275–276, s. 276, (dalej Pliniusz Starszy).

Niezwykłe częste ślady tej nauki znajdujemy zwłaszcza w drugim wieku po Chrystusie. Dotyczy to zarówno autorów greckich, jak i łacińskich. Celowali tu tacy Grecy jak na przykład Antoniusz Polemon z Laodycei, fizjonomista dobrze znany w Rzymie i mający zapewne duży wpływ na pracę Swetuniusza²⁰. Liczne portrety znajdują się rozsiane po całym dorobku Diona Chryzostoma²¹, Lukiana z Samosat²², Plutarcha i innych²³.

Jako że nauka fizjonomiczna od samego początku połączona była z medycyną i niejako powstała jako uboczny produkt tej ostatniej, odnośniki do fizjonomiki są zarówno zauważane w dziełach słynnych retorów, jak

²⁰ Evans, *op. cit.*, s. 96–98; J. Couissin, *Suétone Physiogoniste dans les Vies des XII Césars*, „Revue des Études Latines” 1953, vol. 31, s. 238–239.

²¹ Dion Chryzostom daje nam streszczenie zasad rządzących fizjonomiką w czwartej mowie o królestwie. Wypowiedziane jest ono podczas rozmowy Aleksandra Wielkiego i Diogenesa (Dion Chryzostomus, *Oratio IV*, 87–88, [w:] *Dionis Chryzostomi orationes*, post L. Dindorfem edidit G. de Bude, vol. I, Lipsiae 1916, s. 88–89, dalej Dion Chryzostom). W pierwszej mowie tarsyjskiej Dion opisuje pewnego człowieka, który do tego stopnia biegły był w fizjonomie, że nigdy się nie pomylił (idem, *Oratio XXXIII*, 53, s. 398–399). Fizjonomiczna interpretacja Królestwa i Tyranii także zdradza zainteresowania autora (idem, *Oratio I*, 69–84, s. 17–20). Portret filozofa, długowłosego mędrca, ma wydźwięk nieco satyryczny (idem, *Oratio XXXV*, 2–3, s. 422–423). W dorobku autora znajdujemy także autoportret napisany zgodnie z regułami tejże nauki (idem, *Oratio XII*, 15, s. 201–202). Inne opisy z zacięciem fizjonomicznym są gęsto rozsiane w spuściznie Diona (por. idem, *Oratio VII*, 33, s. 249; VIII, 30, s. 128; XXXI, 162, s. 338; XXXII, 29, s. 350–351; XXXII, 54, s. 360; XXXII, 74, s. 368; XXXIII, 17, s. 385).

²² Równie bogato reprezentowane są fizjonomiczne portrety u Lukiana z Samosat. Znajdujemy opis pewnego wybitnego obywatela rzymskiego, który choć miły dla oka, jest zbyt zniewieściał jak na młodego mężczyznę (Lucian, *Demonax 18*, [w:] *Lucian, with an English Translation by A. M. Harmon in Eight Volumes*, vol. I, Cambridge, Massachusetts–London 1953, s. 154). Interesująca jest charakterystyka pasożyta (idem, *The Parasite, Parasitic an Art 41*, [w:] *ibidem*, vol. VI, s. 285). Aktorzy skupiają uwagę Lukiana z powodu odstającego od powszechnych norm zachowania (idem, *The Wisdom of Nigrinus 11*, [w:] *ibidem*, vol. I, s. 110). Inne portrety to: Syryjczycy (idem, *The Double Indictment 28*, [w:] *ibidem*, vol. III, 1960, s. 138); portret dwu kobiet (idem, *The Dream, or Lucian's Career 6*, [w:] *ibidem*, vol. III, 1960, s. 218, 220); portret Egipcjanina-tchórza (idem, *The Ship of the Wishes 2*, [w:] *ibidem*, vol. VI, 1959, s. 432); tancerz (idem, *The Dance 74–75*, [w:] *ibidem*, vol. V, London 1962, s. 276, 278); kolejny tchórz (idem, *Disowned 28*, [w:] *ibidem*, Volume V, 1962, s. 516); portret młodego atlety (idem, *Anacharsis, or Athletics 25*, [w:] *ibidem*, vol. IV, 1953, s. 42).

²³ Plutarchus, *Agesilaus*, 2, 2–3, [w:] *Plutarch's Lives, with an English Translation by B. Perrin in Eleven Volumes, Volume V, Agesilaus and Pompey. Pelopidas and Marcellus*, London–New York 1917, s. 4; idem, *Alexander*, 4, 1–3, [w:] *ibidem*, vol. VII, *Demosthenes and Cicero. Alexander and Caesar*, London–New York 1919, s. 230, 232; idem, *Demosthenes*, 4, 3, [w:] *ibidem*, s. 8, 10; idem, *Cicero*, 3, 5, [w:] *ibidem*, s. 88; idem, *Cato Maior*, 1, 3, [w:] *Plutarch's Lives, with an English Translation by B. Perrin in Ten Volumes, vol. II, Themistocles and Camillus. Aristides and Cato Maior. Cimon and Lucullus*, London–New York 1914, s. 302, 304. Są to jedynie przykładowe portrety zawarte w twórczości Plutarcha. Pokazują one jednak dobitnie, że autor posiadał znajomość fizjonomiki, a również w pełni zdawał sobie sprawę ze znaczenia tej wiedzy.

i w pracach wybitnych lekarzy²⁴. Znakomitym przykładem jest Klaudiusz Galen²⁵.

Tak głębokie osadzenie wiedzy fizjonomicznej musiało doprowadzić do wnikięcia tej nauki do ksiąg pisarzy chrześcijańskich. Stąd obecność tych wątków u Tertuliana, Klemensa z Aleksandrii²⁶. Ponieważ autorzy, którzy tak wiele wnieśli do rozwoju kultury, należeli równocześnie do kanonu twórców, których prace powinien czytać każdy wykształcony człowiek, nauka fizjonomiki trwała w umysłach jako swego rodzaju wiedza aprioryczna, system znaków zrozumiałych dla każdego, nawet przeciętnie wyedukowanego mieszkańca Bizancjum²⁷.

Fizjonomika wpływała na rozwój nauki greckiej i łacińskiej. Między innymi od czasów Swetoniusza wiedza ta stała się nieodłącznym elementem prac biograficznych²⁸. Ta forma literacka z kolei wpłynęła na formowanie się kanonu kroniki bizantyńskiej. Wobec faktu, że kroniki bizantyńskie powstałe przed pracą Jana Malalasa zaginęły, wraz z jego kroniką spotykamy się z prawie dojrzałą formą pracy historycznej, wyraźnie czerpiącej z tradycji²⁹.

²⁴ Couissin, *op. cit.*, s. 237.

²⁵ Galen w swej spuściznie poświęcił wiele miejsca rozważaniom fizjonomicznym różnego rodzaju. Najciekawsze jednak dla naszych rozważań jest miejsce, w którym cytuje poglądy Arystotelesa – Galen, IV, s. 797–79.

²⁶ Clemens Alexandrius zweiter Band, *Stromata*, Buch I–VI, Herausgegeben von O. Stahlin. In dritter Auflage neu herausgegeben von L. Früchtel, Berlin 1960, I.21, 15, s. 84. Sam Klemens, jako uczeń Herodosa Attyka, przejął prawdopodobnie od swego nauczyciela te fizjonomiczne zainteresowania.

²⁷ Ponieważ prawie wszyscy, którzy tworzyli kanon klasyków szkolnych, byli w mniejszym bądź też większym stopniu zaznajomieni z fizjonomiką (a w Bizancjum istniała ciągłość kulturowa polegająca na nauczaniu tychże autorów w szkołach bizantyjskich), nauka fizjonomiki była również rozpowszechniona w imperium. O ciągłości kulturalnej w różnych dziedzinach – H. W. Haussig, *Historia kultury bizantyjskiej*, tłum. T. Zabłudowski, Warszawa 1969, s. 145–146. Powiązania pomiędzy kulturą hellenistyczną, rzymską a bizantyjską były silne – R. J. H. Jenkins, *The Hellenistic Origins of Byzantine Literature*, „Dumbarton Oaks Papers” 1963, vol. 17, s. 37–52, szczególnie s. 52; J. Trilling, *Myth and Metaphor at the Byzantine Court. A Literary Approach to the David Plates*, „Byzantion” 1978, vol. 48, s. 247–263.

²⁸ Couissin, *op. cit.*, s. 240. zob. M. Had as, *Hellenistic Literature*, „Dumbarton Oaks Papers” 1963, vol. 17, s. 30.

²⁹ Croke (*Byzantine Chronicles*, [w:] *Studies in John Malalas*, s. 30.) podkreśla rolę tradycji i ciągłości kulturalnej w historiografii bizantyńskiej. Różnice między historykami bizantyńskimi a starożytnymi przybliżyła nam sugestywnie R. Scott (*The Classical Tradition in Byzantine Historiography*, [w:] *Byzantium and the Classical Tradition*, University of Birmingham Thirteenth Symposium of Byzantine Studies 1979, ed. M. Mullett and R. Scott, Birmingham 1981, s. 61–74, zwłaszcza, s. 62). Godne podkreślenia są tu zwłaszcza wpływy Lukiana na historiografię bizantyńską.

Malalas podporządkowuje się zasadom postępowania fizjonomisty w rozplanowaniu portretu³⁰. Dlatego autor przekazuje nam wiadomości dotyczące przede wszystkim twarzy, nieczęsto odwołując się do innych cech sylwetki cesarza. Wynikało to z przekonania, iż to właśnie twarz dostarcza najwięcej informacji o człowieku. Cechy charakteru osób opisywanych są tak bardzo rzadko wymieniane *expressis verbis*, że odnosi się wrażenie, że są wcale niepotrzebne (wobec tego, iż czytelnik potrafił wyciągnąć wnioski na innej podstawie – portret). Uwypuklone zostają jedynie wtedy, gdy autor przeczuwał, że sam portret odda psychikę cesarza nadto jednostronnie³¹.

Należy zatem sprawdzić, czy opisy zawarte w kronice Malalasa potwierdzają użycie przez niego fizjonomiki. Co może wydawać się dziwne, zwłaszcza wobec krytycznych zdań na temat wiarygodności malalasowych portretów³², w przeważającym stopniu odpowiadają one prawdzie historycznej znanej nam z innych źródeł.

Cesarz August opisany jest przez Malalasa jako człowiek niskiego wzrostu³³. Jest to zdanie prawdziwe w świetle informacji dostarczonych przez, chyba najwiarygodniejszego, a również najbardziej szczegółowego w opisie władców, Swetoniusza. Tenże podaje nam nawet wzrost Augusta 5,75 stopy³⁴. Malalas następnie używa przymiotnika *λεπτός*³⁵, który w tym przypadku najlepiej tłumaczyć jako delikatny, posiadający delikatną budowę. Ważne jest to, że wyraz ten, oprócz swego znaczenia fizycznego (określającego fizyczność), może także być zastosowany w znaczeniu subtelnym lub bystry, gdy odnosi się do umysłu, co grając na skojarzeniach czytelnika z miejsca wywołuje pożądane przez autora wrażenie.

³⁰ Najważniejsze dla fizjonomisty są informacje, których dostarcza twarz. Drugie co do ważności są barki oraz stopy. Najmniej danych dostarczają partie ciała wokół brzucha – Aristotle, *Physiognomics*, 814 b, [w:] Aristotle, *Minor Works, On Colours Things Heard-Physiognomics-On Plants-On Marvellous Heard-Mechanical Problems-On Indivisible Lines Situations and Names of Winds-On Melissus, Xenophanes and Gorgias*, with an English Translation by W. S. Hett, Cambridge, Massachusetts-London 1955, s. 136, dalej Fizjonomika.

³¹ Tak stało się w przypadku cesarza Kaliguli, gdzie portret fizjonomiczny uzupełniony został kilkoma epitetami, by podkreślić gwałtowność usposobienia władcy – *Ioannia Malalae chronographia ex reconaione L. Dindorfi. Accedunt Chilmaedi Hodique annotationes et B. Bentlei epistola ad I. Millum*, Bonnae 1831, X313. s. 234, dalej Malalas. Znajdujemy tu następujące przymiotniki: *περιγοργος*, *ὀργίλος* oraz *μεγαλόφυχος* dla zrównoważenia *μικρόφαλμος*. Male oczy por. *Fizjonomika VI*, 811 b, s. 122; Galen, IV, s. 797.

³² Baldwin, *op. cit.*, s. 10.

³³ Malalas, IX, 292, s. 225.

³⁴ „Staturam brevem (quam tamen Julius Marathus quinque pedum et dodrantis fuisse tradit)” – Gaius Svetonius Tranquillus, *August*, Liber II, 79, [w:] G. Suetonii Tranquilli *vitalae duodecim stereotypa*, curante C. H. Weise, Leipzig 1845, s. 96, (dalej Swetoniusz).

³⁵ Malalas, IX, 292, s. 225; por. *Thesaurus Linguae Graecae ab H. Stephano contractus*, ed. C. B. Hase, G. Dindorfius et L. Dindorfius, Volumen quintum, Parisiis 1842–1846, kol. 201–203.

Jeśli jednak ponownie sięgniemy do Swetoniusza, by zakwestionować bądź potwierdzić opis Malalasa, cechy zawarte w *Żywotach cesarów* okażą się jedynie rozwinięciem, krótkiego λεπτός. Swetoniusz więc pisze, że August „forma fuit eximia et per omnes aetatis gradus venustissima”³⁶, co świadczy, w przypadku Augusta mamy do czynienia z osobą wzrostu niskiego, ale zbudowaną foremnie. Niewątpliwie potwierdza to wersję znaną z kroniki.

Użyty przez Malalasa przymiotnik ἀπλόθριξ³⁷, tłumaczony jako „noszący proste włosy”, możemy skonfrontować ze świadectwami zarówno Swetoniusza, jak i z materiałem ikonograficznym (monety, posągi)³⁸. „Capillus leniter inflexus”, fraza, którą znajdujemy w Swetoniuszowym opisie, znowu w zasadzie potwierdza dane Malalasa³⁹. „Leniter inlexus” oznaczałoby włosy nie skręcone w bujne loki, ale delikatnie układające się na końcach. Taką interpretację wspiera materiał ikonograficzny, na którym włosy Augusta nie są zupełnie proste, lecz z drugiej strony nie układają się one w wyraźne loki. Swetoniusz dorzuca jeden ważny szczegół dotyczący włosów cesarza. Pisze mianowicie, że włosy władcy były blond, przy czym znamienne jest, że autor używa słowa *sufflavus*.

Oczy Augusta były według Malalasa kolejną cechą władcy godną podkreślenia. Opisuje je przymiotnikiem ἐνόφθαλμος. Jest to bez wątpienia wyrażenie bardzo ogólne. Znamienne jest w tym wyrazie przyrostek ἐν-, zwracający uwagę czytelnika na to, że jest mowa o kimś, którego cechy są godne czci oraz szacunku. Owo ἐν- samo w sobie niesie znaczenie oceny pozytywnej. Dlatego Malalas powtarza ten zabieg jeszcze raz, pisząc, że cesarz był εὐρινος, co znaczy, miał dobry bądź też kształtny nos⁴⁰. Godne uwagi jest też, że tenże sam przymiotnik spotykamy, gdy czytamy opis świętego Pawła⁴¹.

³⁶ Swetoniusz II, 78, s. 95; por. również dane na temat budowy cesarza – *ibidem*, 79, s. 96.

³⁷ Malalas, IX, 292, s. 225.

³⁸ Materiał ikonograficzny przedstawia nam Augusta z delikatnymi rysami, falującymi nieco włosami. Por. M. Grant, *Roman Imperial Money*, Amsterdam 1972, s. 39–40; idem, *Roman History from Coins. Some Uses of the Imperial Coinage to the Historian*, Cambridge 1968, tab. 7; H. Mattingly, E. A. Sydenham, *The Roman Imperial Coinage*, vol. I, *Augustus to Vitellius an Introduction and 16 Plates*, London 1972, tab. 1–5, (dalej R. I. C.); Reece, *Roman Coins*, London 1970, s. 58–60, tab. 6–7; E. Simon, *Augustus, Kunst und Lieben in Rom um Zeitwende*, München 1986, s. 61, ilustr. 71–72. Wszędzie materiał ikonograficzny potwierdza portrety literackie.

³⁹ Swetoniusz, II, 79, s. 96. *Sufflavus*, kolor zbliżony do barwy sierści lwa, sugerujący podobieństwo między cechami fizycznymi Augusta a królem zwierząt.

⁴⁰ Malalas, IX, 292, s. 225.

⁴¹ Malalas, X, 332, s. 257. Malalas używał przymiotników z przedrostkiem ε- stosunkowo często. Mamy więc takie epitety jak: ἐνειδής, εὐθετος, εὐθώραξ, εὐρινος i inne. W sumie przymiotniki zaczynające się na ἐν- występują w portretach 35 razy. Jest to stanowczo największa grupa występujących w charakterystykach opisywanych postaci. W sumie Malalas używa w portretach 202 przymiotników.

Co do ostatnich dwu cech znowu Swetoniusz, uzupełniony przez materiał ikonograficzny, może pomóc nam w rozszerzeniu danych zawartych w kronice Malalasa. Oczy Augusta były jasne i błyszczące: „Oculos habit claros ac nitidos, quibus etiam existimari volebat inesse quidam divini vigoris”. O sile spojrzenia cesarza mówi także dalszy fragment, który brzmi „gaudebatque, siquis sibi acrius contuenti, quasi ad fulgorem solis, vultum summitteret”⁴², potwierdzony potem przez Pliniusza Starszego⁴³.

Nos Augusta był również punktem zainteresowania Swetoniusza. Był to więc nos „summo eminentior et ab imo deductior” – u góry wydatniejszy, przy końcu zaś zgięty⁴⁴. Ten nos, nieco przypominający dziób królewskiego ptaka orla⁴⁵, zwłaszcza w połączeniu z kolorem cery określonej jako „color aquilus”, a nie „fuscus”, był uzewnętrznieniem przywódczych cech Augusta⁴⁶. Portrety cesarza nie zwracają jednak dużej uwagi na to nieznaczne zakrzywienie nosa. Winne temu być mogą jednak zasady stylizacji, typowej dla rzeźby okresu augustowskiego⁴⁷.

Po tym dokładniejszym przyjrzeniu się portretowi Augusta stwierdzić można, że Malalas był nadspodziewanie wierny prawdzie historycznej, gdy odmalowywał portret pierwszego princepsa. Problem stanowić może odpowiedź na pytanie, skąd czerpał materiały do tychże opisów. Po pierwsze źródłem dla niego był z pewnością wymieniony już wcześniej Domninos. Poza nim jednak materiałów dostarczać mogło mu samo życie. Posągi ustawione w miejscach publicznych zarówno Antiochii, jak i Konstantynopola mogły stanowić znakomity materiał dla wrażliwego autora. Na to, iż Malalas tę wrażliwość posiadał, wskazuje nam jego kronika. Zresztą samo rozprzesztrzenie przetrwałych rzeźb narzucało się jako materiał dla historyka⁴⁸.

Lecz na to, na co szczególnie należy zwrócić uwagę, jest warstwa fizjonomiczna zawarta w opisach. Rozszyfrowanie intencji autora nie jest jednak zbyt trudne. Wzrost niski, ale nie nadmiernie, wskazuje nam człowieka, którego charakteryzuje szybkość i wytrwałość w działaniu. Odchylenia od tej normy prowadzą do, w przypadku ludzi zbyt niskich, braku konsekwencji i wytrwałości w osiąganiu wyznaczonych celów, z drugiej strony, do zbytnej

⁴² Swetoniusz, II, 79, s. 96.

⁴³ Pliniusz Starszy, XI, 143, s. 243.

⁴⁴ Swetoniusz, II, 79, s. 96.

⁴⁵ Baldwin, *op. cit.*, s. 12–13.

⁴⁶ Couissin, *op. cit.*, s. 243, 245.

⁴⁷ Por. D. Strong, *Roman Art. Prepared for press*, by J. M. C. Toynbee, Middlesex 1976, s. 112. Wpływ fizjonomiki daje się odczuć również na polu sztuk plastycznych. Kaligula, choć prawie łysy, przedstawiany był usilnie z bujną czupryną. Stylizacja widoczna jest też na portretach numizmatycznych, por. R. I. C., s. 21.

⁴⁸ *Roman Portrait*, Oxford–London–New York 1945, s. 10.

powolności w działaniu w wypadku ludzi nazbyt wysokich⁴⁹. Wiele daje do myślenia fakt, że Malalas również obdarzył tym samym epitetem cesarza Justyniana⁵⁰. W tym przypadku nie mogło by dojść do użycia tego słowa w tekście, gdyby niosło ono ze sobą jakiegokolwiek niekorzystne dla władcy konotacje.

Słowa o delikatnej budowie implikują harmonijną budowę ciała. Było to niezwykle ważne, gdyż zachwiane proporcje budowy ciała wskazują na nikczemność – *οἱ ἀσύμμετροι πανοῦργοι*. Przez kontrast dobre proporcje świadczą o prawości i odwadze⁵¹.

Piszząc *εὐόφθαλμος* Malalas zabezpieczył się przed wszelkimi trudnościami interpretacyjnymi oraz wątpliwościami czytelników co do walorów charakterologicznych Augusta. Uniknął w ten sposób rozlicznych niebezpieczeństw, ponieważ z oczu można było wyczytać najwięcej informacji. Kolor oczu określony *χαροπό* był najwyżej ceniony przez fizjonomistów, gdyż wskazywał na odwagę i sprzyjał ostrości wzroku⁵². Ani zbyt duże, ani też nadto małe oczy nie wskazują na cechy pozytywne, dlatego też *οἱ μέσοι δὲ καὶ βέλτιστοι*⁵³. Małe bowiem świadczą o małoduszności, gdy duże dowodzą powolności. Oczy bardzo głęboko osadzone odsłaniają wrodzone skłonności do szaleństwa, podczas gdy wypukłe są cechą ludzi ograniczonych umysłowo⁵⁴. Nawet to, czy ktoś mruga często powiekami czy też utrzymuje oczy w bezruchu, pomagało fizjonomiście w rozszyfrowaniu natury ludzkiej (tchórz)⁵⁵. Malalas, używszy przymiotnika *εὐόφθαλμος*, nie wdawał się w cieniowanie psychologiczne, ale oszczędzając słów zdołał przekazać czytelnikowi jasną dla niego wiadomość. Ten sam cel przyświecał mu, gdy posłużył się kolejnym przymiotnikiem zaczynającym się od *εὐ-*, mianowicie *εὐρινος*.

Należało by jeszcze porównać, czy wyniki analizy fizjonomicznej portretu przekazanego przez Swetoniusza i Malalasa są podobne. Tak więc wymienione już poprzednio cechy, jak: włosy lekko falujące, kolorystycznie odpowiadające barwie sierści lwa, nos nieco zagięty, oczy jasne i błyszczące, prawidłowa budowa ciała, wzrost niski, te wszystkie dane dają nam obraz człowieka

⁴⁹ *Fizjonomika*, VI, 813 b, s. 314.

⁵⁰ *Malalas*, XVIII. 151, s. 425. Malalas pozbawiony był krytycyzmu względem władców, a zwłaszcza w stosunku do Justyniana, por. R. Scott, *Malalas „The Secret History” and Justinian’s Propaganda*, „Dumbarton Oaks Papers” 1985, vol. 39, s. 99–109. Stąd niemożliwe było użycie wobec Justyniana takiego określenia, którego znaczenie byłoby choćby częściowo niepochlebne.

⁵¹ *Fizjonomika*, VI, 814 a, s. 314.

⁵² *Galen*, IV, s. 797.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Fizjonomika*, VI, 811 b, s. 122; por. *Galen*, IV, s. 797.

⁵⁵ *Galen*, IV, s. 797; *Fizjonomika*, VI, 813 a, s. 130, 132.

o cechach wybitnie przywódczych. Zagięty przy końcu nos, nieco orli w swym wyrazie, niósł ze sobą skojarzenia z orłem – ptakiem powszechnie uznanym za króla stworzeń latających. Kolor włosów i oczu, w połączeniu z faktem, iż owłosienie Augusta miało tendencję do lekkiego skręcania się na końcach, było łączone przez fizjonomistów z lwem, zwierzęciem, które uosabiało godność królewską, odwagę i zdolności wodzowskie. Niski wzrost interpretowany był jako dowód energiczności, proporcjonalna budowa świadczyła o odwadze.

Cel Swetoniusza był jasny: za pomocą cech zewnętrznych i ich interpretacji fizjonomicznej utrwalić obraz Augusta jako wybitnego władcy. Ponieważ portret tegoż cesarza u Malalasa, interpretowany z punktu widzenia fizjonomi, ukazuje nam niezwykle pochlebny portret Augusta, można pokusić się o wniosek, że cel chronografa bizantyńskiego był również ten sam, *explicite*, poprzez ukazanie cech zewnętrznych podkreślić wielkość Augusta jako władcy.

Powstaje pytanie, czy Malalas czerpał bezpośrednio z pracy swego znakomitego poprzednika. Odpowiedź jest niezwykle trudna. Swetoniusz mógł być znany chronografowi poprzez istniejący za jego czasów grecki przykład. Być może jednak, i jest to o wiele bardziej prawdopodobne, autor bizantyński czerpał tę wiedzę z tego samego zasobu, z którego wzięł także swoje wiadomości na temat fizjonomiki-kanonu mądrości, którą znać był winien każdy wykształcony człowiek⁵⁶.

Maciej Kokoszko

THE PORTRAIT OF AUGUSTUS IN MALALAS

John Malalas was one of the most famous Byzantine chroniclers. He was born in Antioch in the 90s of the Vth and died in the 70s of the VIth century, in Constantinople. He inserted into the work a series of literary portraits referring to eminent personages. The descriptions are deeply rooted in the Greek and Roman literary tradition. There is an easily discernible chain of renowned Greek and Roman authors who preceeded Malalas in the field. The art of description in antiquity was extensively influenced by the science of physiognomics. Consequently, vast majority of literary portraits we encounter in the ancient times bear visible signs of physiognomical impact. The authors dealing with the subject of physiognomics are Aristotle, Plato, Cicero, Vitruvius, Lucian, Dio Chrysostomus, Galen, Clements, Tertullian and numerous others. They make up a link between antiquity and Byzantine times. Through them the knowledge of physiognomics infiltrated the work by Malalas.

The aim of the writer (on the basis of physiognomical analysis) was to characterise the emperor Augustus. The image proves to be very favourable. The general aim of the chronographer was to corroborate the image of imperial power by means of physiognomical lore. Additionally, the description is very close to the image provided by other sources (both literary and iconographic).

⁵⁶ E. Jeffreys, *Malalas' Sources*, [w:] *Studies in John Malalas*, s. 171, przyp. 13. Szczególnie trafne w tym kontekście jest określenie „Roman lore”, s. 196.